

Sygn. VPa 28/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)

SSO Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st.sekr.sądowy Marta Ostrowicz-Siwek

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S. (1)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o uchylenie od skutków oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron, ustalenie zatrudnienia i odszkodowanie

na skutek apelacji powódki E. S. (1) i pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. od wyroku Sądu Rejonowego

IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 8 lutego 2017r. sygn. IV P 127/15

1. oddala obie apelacje;

2. nie obciąża powódki E. S. (1) kosztami procesu za drugą instancję;

3. przyznaje adwokat A. J. ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego

w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, świadczonej powódce E. S. (1) z urzędu.

Sygn. akt V Pa 28/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 września 2015 roku skierowanym przeciwko pozwanej (...) spółce z o.o. P. powódka E. S. (1) wniosła o uchylenie się od skutków oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron. Podała, że uchylenie to dotyczy oświadczenia z dnia 4 września 2015 roku (piątek) o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron. Wskazała, że wymuszono na niej podpisanie pisma o rozwiązaniu umowy pod groźbami obciążenia: bezpodstawnymi posądzeniami o przywłaszczenie środków pieniężnych od pensjonariuszy (...) oraz złymi relacjami z podopiecznymi. Powódka podniosła, że w dniu 4 września 2015 roku w trakcie zwolnienia lekarskiego przyjechała do niej do domu pracownica socjalna B. S. (1) celem wymuszenia podpisania oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy za

porozumieniem stron. Ponadto powódka wskazywała, że Dyrektorzy Spółki oskarżali ją o kradzieże i domagali się podpisania oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku pracy.

Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie. W odpowiedzi na pozew podniosła, że powódka była zatrudniona od dnia 21 maja 2015 roku do dnia 21 sierpnia 2015 roku na stanowisku (...). Ponadto podniosła, że powódka sama złożyła w dniu 21 sierpnia 2015 roku podanie o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron i uzasadniła je uzyskaniem lepszej oferty pracy. Dlatego prezes wyraził zgodę na rozwiązanie umowy. W dniu 24 sierpnia 2015 roku wysłano powódce świadectwo pracy i wynagrodzenie wraz z ekwiwalentem za urlop.

W piśmie procesowym z dnia 20 października 2015 roku powódka wniosła o opłacenie wszystkich składek na ubezpieczenie „za okresy wykazane na umowę o pracę” od dnia 17 listopada 2014 roku do dnia 20 lutego 2015 roku, ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od dnia 21 lutego 2015 roku do dnia 20 maja 2015 roku oraz opłacenie składek od kwot faktycznie wypłaconych oraz wypłacenie ekwiwalentu pieniężnego za cały okres zatrudnienia. Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 roku pełnomocnik powódki sprecyzował powyższe żądanie jako ustalenie, że powódkę i pozwaną łączył od dnia 17 listopada 2014 roku do dnia 20 lutego 2015 roku stosunek pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy (1/2) na stanowisku (...) oraz że od dnia 21 lutego 2015 roku do dnia 20 maja 2015 roku powódka była zatrudniona na tym samym stanowisku na całym etacie. Ponadto pełnomocnik wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 6 000 zł za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

W piśmie procesowym z dnia 5 października 2016 roku powódka rozszerzyła żądanie i wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 38.200 zł tytułem utraconego wynagrodzenia wynikającego z umowy o pracę na czas określony, to jest do dnia 20 maja 2017 roku.

Strona pozwana nie uznała żądań powódki.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt IV P 127/15 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim ustalił, że E. S. (1) była zatrudniona w (...) Spółce z o.o. w P. w okresie od 17 listopada 2014 roku do 20 lutego 2015 roku na stanowisku fizjoterapeuty- rehabilitanta w wymiarze 1/2 etatu oraz w okresie od 21 lutego 2015 roku do 20 maja 2015 roku na stanowisku fizjoterapeuty- rehabilitanta w wymiarze całego etatu (punkt 1 sentencji wyroku), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2 sentencji wyroku), przyznał adwokatowi A. J. za reprezentowanie z urzędu powódki E. S. (1) ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim wynagrodzenie w kwocie 2.214,00 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych (punkt 3 sentencji wyroku) oraz nie obciążył powódki E. S. (1) kosztami procesu (punkt 4 sentencji wyroku).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwana spółka prowadzi działalność gospodarczą – (...) (...) w P.. Powódka zawarła z pozwaną umowę o pracę na okres od dnia 21 maja 2015 roku do dnia 31 maja 2017 roku. W umowie o pracę określono stanowisko pracy powódki – (...), wynagrodzenie - 2000,00zł na pełnym etacie, a miejsce wykonywania pracy to (...) (...) w P.. W umowie nie zawarto wpisu o możliwości jej rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem

W aktach osobowych powódki znajduje się wniosek o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 21 sierpnia 2015 roku. Wniosek jest napisany komputerowo, zawiera podpis powódki z datą. Świadectwo wysłano do powódki pocztą.

W aktach osobowych powódki znajduje się jej pismo wnioskujące o zatrudnienie w pozwanej spółce. Pismo ma datę 9 listopada 2014 roku.

Pozwana spółka zawarła w dniu 1 kwietnia 2015 roku z (...) w P. umowę nr (...) o refundację kosztów wyposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego.

(...) w P. prowadziła postępowanie w sprawie podrobienia podpisu na umowie wolontariatu na szkodę E. S. (1). W tym postępowaniu w drodze dowodu z opinii biegłego grafologa ustalono, że podpis na umowie o wolontariat nie jest „nakreślony przez E. S. (1)”.

Powódka E. S. (1) pracę w (...) podjęła od listopada 2014 roku. Wykonywała pracę (...). Wynagrodzenie płacił jej prezes. W pracy podlegała E. D. (1), pomagała jej i prowadziła J. O.. Powódka pracowała na 1/2 etatu, a od lutego 2015 roku w pełnym wymiarze czasu pracy. Dopiero od maja 2015 roku została zatrudniona oficjalnie, wtedy została zawarta umowa z (...) na dofinansowanie stanowiska pracy.

Do rozwiązania umowy o pracę doszło w miesiącu sierpniu 2015 roku. T. B. S. (1) przyjechała do powódki do domu i zaproponowała rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. A E. S. (1) wyraziła zgodę na takie rozwiązanie swojej umowy o pracę.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo w części za uzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie dał wiary twierdzeniom E. D. i R. R. w zakresie zasad zatrudniania powódki od listopada 2014 roku. Sąd I instancji podniósł, że świadkowie ci zeznali, że to w ich obecności powódka podpisała umowę wolontariatu i na jej podstawie świadczyła pracę w (...) prowadzonym przez pozwaną spółkę. Zeznaniami tym w sposób oczywisty przeczą wedle Sądu I instancji ustalenia dokonane przez biegłego grafologa, który badał te właśnie dokumenty w postępowaniu karnym. Wykluczył on, aby podpis na umowie wolontariatu złożyła powódka. Dowód naukowy przeczy wedle Sądu Rejonowego zeznaniom tych świadków. A wobec powyższego zeznania świadków są zdaniem Sądu I instancji całkowicie niewiarygodne, świadkowie mówią o fakcie, który nie miał miejsca. Ponadto Sąd Rejonowy odniósł się do zeznań świadka E. K.-S., która pracuje w (...) prowadzonym przez pozwaną spółkę i która zeznała, że zanim zaczęła pracować na umowie o pracę, co nastąpiło od połowy listopada 2015 roku, pracowała na wolontariacie od września 2015 roku, oczekując na zawarcie umowy przez firmę z (...). W ocenie Sądu Rejonowego zeznania te wskazują, że pozwana spółka uzależnia „oficjalne” zatrudnienie od uzyskania środków z (...), a pracownicy, czy też przyszłe pracownicy są w sytuacji, w której aby być zatrudnioną muszą na to zatrudnienie oczekiwać świadcząc aktywnie pracę w (...).

Sytuacja powódki była jednak, zdaniem Sądu Rejonowego, o tyle inna, że jest ona osobą samotnie wychowującą córkę, a więc nie ma możliwości finansowych, aby przez okres blisko pół roku pracować bez wynagrodzenia. Nie jest więc zdaniem Sądu I instancji prawdopodobne, aby zgodziła się ona na tak długi okres pracy bez wynagrodzenia. Wobec powyższego Sąd Rejonowy skonstatował, że pracowała ona za wynagrodzeniem, jakie wypłacał jej prezes S. K., została jednak wprowadzona w błąd, gdyż nie zgłoszono jej zatrudnienia do ZUS i Urzędu Skarbowego. Strona pozwana oszczędzała wedle Sądu Rejonowego na daninach państwowych.

Z tych względów Sąd Rejonowy przyjął, że powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę od dnia 17 listopada 2014 roku, w tym do dnia 20 lutego 2015 roku, pracowała na pół etatu, a od dnia 21 lutego 2015 roku pracowała na całym etacie, zaś nielegalne zatrudnienie trwało do chwili zawarcia pisemnej umowy o pracę, to jest do dnia 20 maja 2015 roku.

Sąd Rejonowy przyjął, że powódka zatrudniona była na warunkach wynikających z art. 22 k.p., bowiem jej praca była pracą podporządkowaną, wykonywaną osobiście i pod kierunkiem pracodawcy. Z kolei umowa wolontariatu była zdaniem Sądu Rejonowego umową sfałszowaną, w jej podpisywaniu i ustalaniu takiej formy pracy powódka nie brała udziału.

W dalszej kolejności Sąd I instancji podniósł, że nie ma żadnych dowodów na to, aby uwzględnić żądanie E. S. cofnięcia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę. W sprawie niewiarygodne dla Sądu Rejonowego są zeznania świadka B. S., jakoby nie pamiętała, że odwiedziła powódkę i rozmawiała z nią na temat rozwiązania umowy. Brak pamięci świadka w tym zakresie jest wedle Sądu I instancji symptomatyczny, jeśli wziąć pod uwagę również zeznania dyrektora (...) i jej zastępcy ds. technicznych w zakresie podpisywania dokumentów przez powódkę.

Kontynuując swój wywód, Sąd Rejonowy wskazał, że B. S. była tylko jednym z szeregowych pracowników placówki, przekazywała stanowisko pracodawcy, ale rozmowa odbywała się w domu powódki. Brak jest w ocenie Sądu I instancji podstaw do przyjęcia, że w sposób niezgodny z prawem doprowadzono powódkę do napisania i podpisania wniosku o rozwiązanie umowy o pracę ze względu na to, że świadek była takim samym pracownikiem, jak powódka, nie było podstaw do ulegania jej namowom, o ile takie miały miejsce. Powódka w chwili rozmowy z B. S. miała zdaniem Sądu Rejonowego możliwość swobodnego decydowania o tym, czy zgodzi się na odejście z pracy, czy też nie.

Sąd I instancji zaznaczył, że aby strona mogła wycofać się ze skutków własnego oświadczenia woli, to oświadczenie woli musi być dotknięte wadą w chwili jego składania. Wady oświadczenia woli normuje zaś Kodeks cywilny w artykułach 82-88. Brak jest według Sądu Rejonowego podstaw do przyjęcia, że powódka złożyła swoje oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę pod przymusem, pod wpływem błędu itd. Dlatego należało przyjąć, że do rozwiązania umowy o pracę łączącej powódkę z pozwaną spółką doszło wskutek zgodnego stanowiska pracownicy i pracodawcy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy powództwo w tym zakresie oddalił, a to skutkować musiało bezzasadnością żądań powódki zasądzenia wynagrodzenia za czas, do którego umowa o pracę miała trwać. Sąd I instancji skonstatował, że rozwiązanie umowy w drodze porozumienia stron było działaniem pracownicy i pracodawcy zgodnym z prawem, nie można zarzucić naruszenia prawa pracy przy dokonywaniu tej czynności. Żądanie więc odszkodowania za nieprawidłowe rozwiązanie umowy jest w ocenie Sądu Rejonowego bezzasadne.

Z tych względów w tych zakresach Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

Sąd I instancji nie obciążył powódki kosztami procesu w zakresie, w jakim jej żądania uznał za niezasadne. Sąd Rejonowy wskazał, że E. S. korzystała z usług pełnomocnika z urzędu, jakiego Sąd I instancji ustanowił z uwagi na jej stan majątkowy i charakter procesu. E. S. rozwiązała umowę o pracę, jej dochody wskazują wedle Sądu Rejonowego na niezasadność obciążania jej kosztami procesu w wyżej wskazanym zakresie.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części opisanej w punkcie 1 sentencji wyroku i zarzuciła rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 kpc., które miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez poczynienie dowolnych ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie w sprawie z pominięciem całokształtu materiału dowodowego a w szczególności zeznań świadków J. O., M. P., E. S. (3), B. K. i E. S. (4) oraz dokumentów: pisma ZUS (...) w P. z dnia 26 lutego 2015 roku, które wpłynęło do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w dniu 29 lutego 2016 roku i świadectw pracy w aktach osobowych powódki.

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez błędne przyjęcie, że powódka była zatrudniona u pozwanej w okresie od 17 listopada 2014 roku do 20 maja 2015 roku podczas gdy od 19 stycznia do 20 maja 2015 roku została zgłoszona przez (...) do ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba bezrobotna niepobierająca zasiłku dla bezrobotnych (składki finansowane przez Budżet Państwa).

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa,
- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Strona powodowa także zaskarżyła wyrok w części, to jest w zakresie pkt II sentencji wyroku. Powódka zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu błędną wykładnię art. 87 i innych przepisów k.c. Wskazując na powyższe wniosła o zmianę tego wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie żądania o cofnięcie oświadczenia woli o rozwiązanie

umowy o prace i zasądzenie odszkodowania według obowiązujących przepisów. Działający w jej imieniu profesjonalny pełnomocnik wniósł również o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oddalającej powództwo oraz w całości rozstrzygnięcia o kosztach procesu i przekazania w uchylonym zakresie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 listopada 2017 roku pełnomocnik powódki poparł apelację i wnioski w niej zawarte, domagając się jednocześnie oddalenia apelacji strony pozwanej. Wniósł ponadto o zasądzenie kosztów tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części. Z kolei pełnomocnik pozwanego poparł własną apelację i wniósł o oddalenie apelacji powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu stron są niezasadne.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny i przyjmuje go za własny.

Pozwany sformułował w apelacji wyłącznie zarzuty naruszenia prawa procesowego, które to zarzuty uznać należy za chybione. Nie można bowiem zgodzić się z zawartym w apelacji zarzutem pozwanego, iż Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie dowolnych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie w sprawie oraz że dokonał ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego.

Nie ma przede wszystkim racji skarżący, że ustaleń faktycznych w sprawie nie można było dokonać na podstawie treści informacji uzyskanej z postępowania przygotowawczego, iż zamieszczony na umowie o wolontariat podpis nie jest podpisem powódki, co wynika z opinii grafologicznej. Należy wskazać, że informacja ta udzielona została przez (...) w P., prowadzącą postępowanie w sprawie podrobienia podpisu powódki na powyższej umowie. Jest to zatem informacja udzielona przez uprawniony podmiot, który umowę tę uzyskał z zasobów pozwanego i nie było potrzeby, co podniesiono w apelacji, by Sąd Rejonowy z przedmiotową umową się zapoznawał. Treść tej informacji jest kompatybilna z zeznaniami powódki, że umowy o wolontariat nie podpisywała i że wcześniej jej nie widziała. Nie ma przy tym żadnych podstaw, by uznać za wiarygodne zeznania pozwanego złożone na rozprawie w dniu 7 września 2016 roku, iż powódka zabrała umowę o wolontariat do domu, żeby skonsultować ją ze swoim kolegą i przyniosła umowę podpisaną następnego dnia. Nie ma, ponieważ zeznania te sprzeczne są nawet z zeznaniami świadka E. D. (1), iż powódka umowę o wolontariat podpisywała w listopadzie 2014 roku przy niej oraz przy R. R. (2) i również przy prezesie pozwanej, S. K. Te rozbieżności powodują, że twierdzenia powódki w tym zakresie, przy uwzględnieniu treści informacji Komendy (...) Policji w P., słusznie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne.

Pełnomocnik pozwanego podnosi również w apelacji, że skoro u pozwanego zawierane były umowy o wolontariat (była taka praktyka), to brak jest przyczyn, dla których taka praktyka nie mogła być zastosowana wobec powódki. Powołuje się przy tym na zeznania świadków J. O., M. P., E. S. (3) i E. S. (4). Przede wszystkim podkreślić należy, że świadek E. S. (4), co już pozwany pomija, zaprzeczyła, iż powódka, jej córka, była u pozwanego wolontariuszką. Świadek stwierdziła, że w okresie spornym powódka za pracę otrzymywała wynagrodzenie, ponieważ z uwagi na jej sytuację życiową nie mogła sobie pozwolić na pracę w ramach wolontariatu. Jak zaś chodzi o zeznania świadka E. S. (4) odnośnie ilości umów o pracę powódki, na co powołuje się w apelacji pozwany, to zauważyć należy, że wprawdzie świadek zeznała początkowo, iż były dwie umowy, ale ostatecznie stwierdziła, że nie pamięta, ile tych umów było. Stąd też tej treści zeznania nie mogą stanowić o niewiarygodności zeznań powódki co do tego, że nie zawierała umowy o wolontariat.

Nie ma także racji pozwany, że treść zeznań świadków M. P. i E. S. (3) może świadczyć o tym, iż powódka w spornym okresie była wolontariuszką. Z zeznań ww. świadków wynika jedynie, że pozwany proponował im wolontariat i podpisały odpowiednią umowę, a wolontariat trwał krótko. Mianowicie, świadek M. P. zeznała, że była w ramach wolontariatu w (...) tylko kilka razy, a świadek E. S. (3), że wolontariat trwał od września do 18 listopada 2015 roku. Jednocześnie żaden z tych świadków nie odnosił się do tego, czy powódka była wolontariuszką, a to było przecież przedmiotem sporu w sprawie. Słusznie zatem Sąd Rejonowy, mając na uwadze treść zeznań powódki, treść

informacji z Komendy (...) Policji w P. przyjął, po pierwsze, że powódka nie podpisała umowy o wolontariat, po drugie, słusznie nie tylko na podstawie zeznań powódki i świadka E. S. (4), ale i świadka W. K. ustalił, że powódka pracowała w spornym okresie w wymiarze początkowo 1/2 etatu, a następnie całego etatu i praca ta świadczona była w sposób ciągły, podporządkowany i za wynagrodzeniem. Należy także wskazać, co pełnomocnik pozwanego pomija, że w aktach osobowych powódki znajduje się jej pismo z dnia 9 listopada 2014 roku z prośbą o zatrudnienie w zawodzie rehabilitanta. W piśmie tym nie ma mowy o tym, że powódka zainteresowana jest pracą jako wolontariuszka z uwagi na brak doświadczenia. Wręcz przeciwnie, powódka wskazuje, że posiada pełne kwalifikacje zawodowe oraz doświadczenie i niezbędne umiejętności. T. wszystkie okoliczności, a jednocześnie brak podpisanej przez powódkę umowy o wolontariat czyni niewiarygodnymi zeznania świadka J. O. oraz E. D. (1), że powódka świadczyła w spornym okresie pracę jako wolontariuszka. A to, że świadek B. K. zeznała, iż „nigdy wypłat na czarno nie dokonała” nie oznacza, że takich wypłat nie dokonał ktoś inny w Spółce na rzecz powódki.

Wreszcie nie można przyjąć, jak chce tego skarżący, że o tym, iż powódka nie świadczyła pracy na warunkach umowy o pracę w okresie od 17 listopada 2014 roku do 20 maja 2015 roku może świadczyć to, że była ona od 19 stycznia do 20 maja 2015 roku zgłoszona przez (...) do ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba bezrobotna niepobierająca zasiłku dla bezrobotnych. W sprawie istotne jest bowiem, czy powódka świadczyła pracę dla pozwanego i na jakich warunkach, w tym czy na warunkach określonych w art. 22 k.p.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c.

Chybione są także zarzuty podniesione w apelacji strony powodowej, w której to apelacji profesjonalny pełnomocnik powódki zarzuca wyłącznie błędną wykładnię art. 87 i innych przepisów k.c., a więc zarzuca określone naruszenie prawa materialnego.

Naruszenie prawa materialnego obejmuje wadliwość rozumowania dotyczące sfery prawnej. Może ono polegać na błędnym przyjęciu istnienia normy nieistniejącej lub zaprzeczeniu istnienia normy prawnej istniejącej (tzw. pogwałcenie prawa), na błędnym zrozumieniu treści i znaczenia normy prawnej (błędna wykładnia) oraz na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie).

Przede wszystkim stwierdzić należy, że pełnomocnik powódki, jako profesjonalista, powinien był określić, jaki to konkretnie przepis prawa materialnego naruszył Sąd I instancji. A mianowicie, czy naruszył przepis art. 87 k.c., czy też inny przepis i jaki, a nie twierdzić w części wstępnej apelacji, że naruszenie dotyczy art. 87 i innych k.c. Brak ten zawiera także uzasadnienie apelacji, gdzie pełnomocnik powódki podnosi, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 82-87 k.c. Jednocześnie skarżący twierdzi, że wyrażenie przez powódkę zgody na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron nastąpiło „pod przymusem i pod groźbą przez pozwanego w czasie zwolnienia lekarskiego powódki”. Nie wiadomo zatem, czy pełnomocnik powódki zarzuca naruszenie wszystkich przepisów określających wady oświadczenia woli, czy też tylko niektórych z nich. Dodatkowo wskazać należy, że zupełnie niezrozumiałe jest stanowisko skarżącego, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni jakiegokolwiek przepisu Kodeksu cywilnego, zważywszy na treść uzasadnienia apelacji. Jeśli bowiem pełnomocnik powódki podnosi, że były podstawy dla przyjęcia, iż oświadczenie woli złożone przez powódkę dotknięte jest wadą, to zarzut ten należy zakwalifikować, jako niewłaściwe zastosowanie przepisu prawa materialnego, a nie błędną wykładnię.

Trzeba także zauważyć, że pełnomocnik powódki twierdząc, iż powódka złożyła oświadczenie woli (cyt) pod przymusem i pod groźbą pozwanego całkowicie abstrahuje od ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy. Nie zarzuca przy tym naruszenia przepisów postępowania, w tym art. 233 k.p.c. Zarzuca jedynie, że Sąd Rejonowy pominął zeznania świadka E. S. (4), która słyszała namowy pracownicy placówki, dotyczące sposobu rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron oraz że nie uwzględnił zeznań powódki, iż została ona zmuszona do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. Takie zarzuty, bez odniesienia do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, wskazania, dlaczego ta ocena jest błędna i odniesienia się do

całości materiału dowodowego sprawy, mogą zostać uznane wyłącznie za polemikę z prawidłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym. Tym bardziej, że z jednej strony pełnomocnik powódki twierdzi, iż świadek słyszała namawianie powódki do złożenia określonego oświadczenia, a z drugiej strony pisze o zmuszaniu powódki do złożenia tego oświadczenia, co już miałyby wynikać z zeznań powódki.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, w świetle ustaleń dokonanych w sprawie, by przyjąć, że powódka składając oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron, działała w warunkach określonych w art. 87 k.c.

Dlatego też, jej apelacja, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu wyniku procesu, nie obciążył powódki kosztami postępowania za instancję odwoławczą, zważywszy na jej sytuację życiową, to jest samotne wychowywanie dziecka i utrzymywanie się po rozwiązaniu umowy o pracę wyłącznie z alimentów (k. 23).

O wynagrodzeniu pełnomocnika powódki z urzędu orzeczono na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 z związku z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714).